



NR 9 (70)
WRZESIEŃ 2004

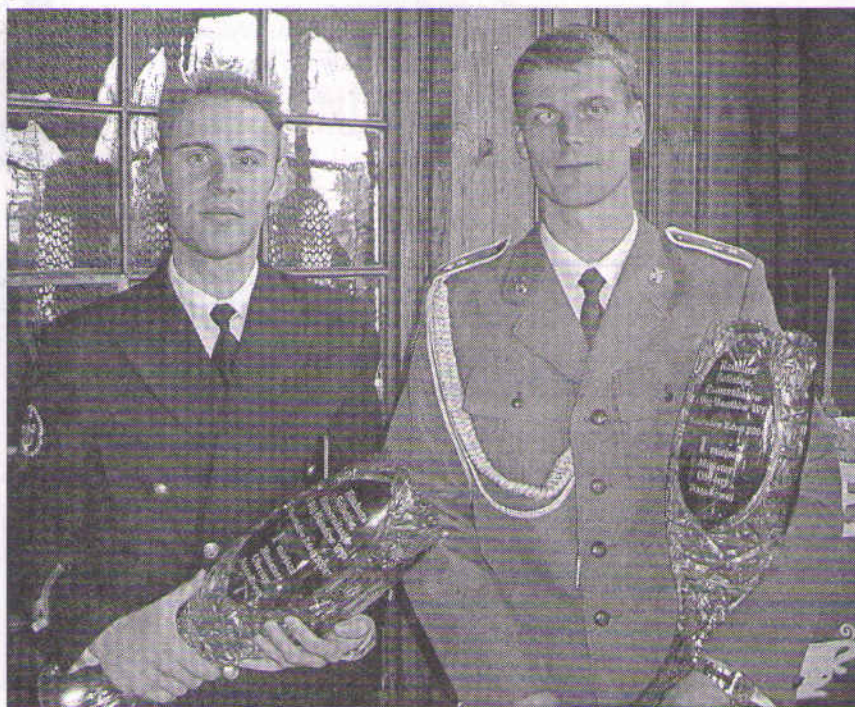
NOTATNIK ŚWIERADOWSKI

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK WSPÓLNOTY SAMORZĄDOWEJ GMINY ŚWIERADÓW - CZERNIAWA ZDRÓJ

Igrzyska

28 sierpnia reprezentanci 9 spośród 13 gminnych samorządów należących do Związku Gmin KWISA wyznaczyło sobie spotkanie w Lubaniu, by rozegrać XII Igrzyska Samorządowe. Pogoda dopisała, organizatorzy przygotowali ciekawą konkurencję, a w przerwie między nimi – wiele atrakcji, jak choćby pokazy walk rycerskich czy władania mieczem na koniu. Była grochówka, bigos i ognisko, nad którym po trudach uczestnicy zmagania sportowo-rekreacyjnych mogli podsmaczyć sobie kiełbasę.

Fotoreportaż ze zmagania, jakie toczyli świeradowscy woje - na str. 6.



Wojsko grało

Od 24 do 26 września Świeradów był – jak co roku – miejscem spotkań wojskowych instrumentalistów grających solo, w zespołach kameralnych i w bigbandach. Wszyscy uczestnicy, jak podkreśliło jury, wykazało się doskonałym warsztem i świetnym opanowaniem swych instrumentów. Szkoda tylko, że przesłuchania konkursowe toczyły się na wpół opustoszałej hali spacerowej.

Na zdjęciu od lewej zwycięzcy ex equo w kategorii dętych instrumentów blaszanych: Jacek Szymkowiak z Gdyni, grający na tubie, i Arkadiusz Mizdalski, puzonista z Warszawy. Obaj odebrali puchary z rąk burmistrza Zbigniewa Szereniuka.

Więcej o festiwalu na str. 9.

WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE

1. Rozpoczęły się przygotowania do zimowego utrzymania dróg gminnych w sezonie 2004/2005. Lustracji zostały poddane bazy sprzętowe podmiotów gospodarczych, którym gmina powierzyła realizację zadania. Kontrolowane będzie ich zaopatrzenie w materiały uszorstniające i zwalczające śliskość. Trwają negocjacje z Powiatowym Zarządem Dróg w Lubaniu w sprawie treści porozumienia, na mocy którego gmina przejmie obowiązek utrzymania zimowego dróg powiatowych na swoim terenie administracyjnym. Odbędą się również ostatnie przedzimowe remonty nawierzchni dróg.

2. Niepowodzeniem zakończyło się postępowanie prowadzone w oddziale Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg w Jeleniej Górze mające wyłonić wykonawcę zadania modernizacji chodników przy ul. 11 Listopada. Złożone oferty przekraczały możliwości finansowe zamawiającego. WDD podjęła decyzję o ogłoszeniu nowego przetargu. Termin składania ofert ustalony został na dzień 22 września br. Trudności z wyłonieniem wykonawcy przesuwają, niestety, w czasie rozpoczęcie robót.

3. We wrześniu br. w pasie drogowym części ul. Sosnowej zostało wbudowane 90 mb krawężników drogowych. Zabezpieczą one okoliczne nieruchomości przed zalaniem wodami spływającymi z drogi gminnej, a gminę ustrzegą przed ewentualnymi roszczeniami odszkodowawczymi. Prace wykonała firma Anieli Sikory z Wieży. Na ten cel z budżetu gminy wydatkowano 5 tys. zł.

4. Po zakończonej niepowodzeniem próbie pozyskania środków pomocowych na termomodernizację budynku Urzędu Miasta trwają prace związane z planowaną wymianą pokrycia dachowego budynku. Dokumentację techniczną wykonał Jarosław Seostianin z Jeleniej Góry. Ogłoszony został przetarg na wyłonienie wykonawcy. Realizacja robót planowana między 1 października a 22 listopada br. Wymiana pokrycia dachowego będzie kosztowała gminę ok. 140 tys. zł.



Oczekiwana od wielu lat wymiana pokrycia dachowego na świeradowskim magistracie zostanie dokonana - jak wszystko na to wskazuje - jeszcze w tym roku.

5. W październiku i listopadzie planowana jest modernizacja ok. 100-metrowego odcinka rowu odwadniającego przy ul. Lipowej. Rów został zniszczony w czasie powodzi w 2002 roku. Wykonana dokumentacja techniczna jego odbudowy określa koszt zadania na ok. 160 tys. zł. Możliwości finansowe gminy pozwalają zrealizować w tym roku tylko część zadania. Obecnie trwa procedura wyłonienia wykonawcy. Modernizacja tego odcinka rowu będzie kosztować gminę ok. 40 tys. zł.

6. Podjęte zostały działania mające na celu uporządkowanie gospodarki ściekowej w rejonie budynków przy ul. Zdrojowej nr 3 i 5. Firma Jana Chroźnowskiego z Jeleniej Góry rozpoczęła usuwanie stwierdzonych usterek na kolektorze wykonanym w ub. roku w ul. Zdrojowej. Dodatkowo został ułożony odcinek kolektora sanitarnego w ul. Żeromskiego, który umożliwi wyłączenie z eksploatacji szamba funkcjonującego dla potrzeb wymienionych budynków. Zadanie będzie sfinansowane ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska kwotą 2,3 tys. zł. Istniejąca sytuacja jest szczególnie uciążliwa dla Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Zdrojowej nr 3, której mieszkańcy zalewani są fekaliami. Przyłączenie budynków do komunalnych urządzeń sanitarnych będzie koordynował ich administrator - ZGK w Świeradowie-Zdroju.

7. Rada Miasta Świeradów-Zdrój uchwałą nr VI/30/2004 z dnia 26 maja 2004 roku zatwierdziła nowe taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Świeradowie-Zdroju. Nowe ceny zaczęły obowiązywać od dnia 1 lipca br. Wynikają one z rzeczywistych kosztów ponoszonych przez Zakład na eksploatację komunalnych urządzeń wodno-kanalizacyjnych. Podwyżka, jak każda, wywołuje wiele uwag i komentarzy. W tym miejscu trzeba podkreślić fakt, iż ostatnia regulacja cen za dostawę wody i odprowadzenie ścieków miała miejsce w kwietniu 2000 roku. Najwięcej kontrowersji budzi wprowadzenie opłaty abonamentowej dla osób rozliczanych ryczałtowo. Wynosi ona 2,05 zł netto od osoby. W przypadku dużych liczebnie rodzin jest ona na pewno znaczącym obciążeniem. Opłaty można uniknąć po zamontowaniu wodomierza. Jej wprowadzenie ma przyspieszyć opomiarowanie wszystkich odbiorców.

Rozwijająca się i nowo powstająca baza turystyczno-wypoczynkowa wiąże się z rosnącym zapotrzebowaniem na wodę, dlatego wymogiem chwili jej oszczędzanie. Temu właśnie ma służyć montaż wodomierzy. Funkcjonujące opłaty ryczałtowe są m.in. przyczyną powstania znacznych różnic pomiędzy wodą uzdatnioną, wprowadzoną do sieci na ujęciach, a jej sprzedażą. ZGK sprzedaje ok. 50 proc. wody pobieranej ze środowiska. Znaczącym argumentem wymuszającym oszczędzanie wody jest perspektywa budowy ujęcia wody na Kwisie, na terenach administrowanych przez gminę Mirsk. Posiadane dokumenty wykazują, iż jest ono jedynym wiarygodnym źródłem wody dla potrzeb naszego miasta, a koszt jego budowy wyniesie ok. 12 mln zł.

7. Dyrektor Przedszkola Miejskiego w Świeradowie-Zdroju zgłosił zalanie sufitów i ścian budynku wodami wylewającymi się z nieprawidłowo zamontowanych rynien. Wykonawca zadania wymiany pokrycia dachowego na budynku przedszkola, firma ogólnobudowlana WALMAR z Lubania została wezwana do niezwłocznego usunięcia stwierdzonych usterek. Prace winna wykonać w ramach udzielonej gminie gwarancji. Wymiana pokrycia dachowego miała miejsce w 2000 roku.

Opr. Kierownik Referatu GMI – Eugeniusz Grabas

Numer do Strażnika Miejskiego
0603/957619

czynny jest przez całą dobę! Pod numer ten można zgłaszać wszelkie uwagi, wnioski i spostrzeżenia dotyczące szeroko rozumianego porządku publicznego w mieście. Uwagi można także wysyłać pod adres poczty elektronicznej - **sm_swieradow@op.pl**

Urząd Miasta Świeradów-Zdrój

Burmistrz Miasta - **Zbigniew Szereniuk** - 7816119; Zastępca Burmistrza - **Walery Czarnecki** - 7817680; Sekretarz Miasta - **Sylwia Błaszczyk** - 7817562; Skarbnik - **Iwona Kosmala** - 7816659; Sekretariat Burmistrza i Zastępcy Burmistrza - **Krystyna Kisiel** - 7816489; faks - 7816585.

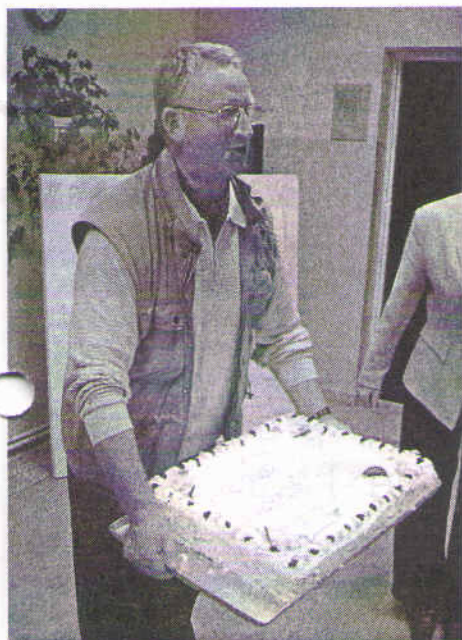
Biuro Rady Miasta - **Jolanta Bobak, Diana Timoftiewicz-Żak** - 7817666; Działalność Gospodarcza, Zamówienia Publiczne - **Tomasz Glinkowski** - 7817601; Referat Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego - **Wiesława Uncewicz** - 7817092; Ref. Gosp. Nieruchom. i Zagosp. Przestrz. - **Ryszard**

Szczygieł, Bogumiła Tasulis - 7817558, **Rafał May** - 7817297; Kierownik Gospodarki Miejskiej - **Eugeniusz Grabas** - 7817071; Referat Gospodarki Miejskiej - **Anna Mazurek, Andrzej Groński** - 7816970; **Izabela Jurczak** - 7816324; Kierownik USC - **Danuta Żyłkiewicz** - 7816929, Mel-dunki i dowody osobiste - **Halina Stettner** - 7816929; Straż Miejska - **Ryszard Nowak** - 7816896; Obrona Cywilna i Zarządzanie Kryzysowe - **Tadeusz Baka** - 7816841; Księgowość - **Anna Leśniak** - 7816452, **Grażyna Wojciechowicz** - 7816659; Kadry - **Joanna Szczekulska** - 7816553; Referat Finansów Oświaty - **Bożena Czulkiewska, Władysława Grabowska** - 7816471; Referat ds. Turystyki, Kultury i Sportu - **Dorota Marek-Miakien-**

ko, Monika Hajny - 7816350, faks - 7816100.

Zakład Gospodarki Komunalnej - sekretariat: **7816343**, kierownik: **7816425**. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - sekretariat: **7816321**, kierownik: **7816076**; Przedszkole Miejskie: **7816339**; Miejski Zespół Szkół: **7816373, 7816668, 7816224**; Szkoła Podstawowa nr 2 - sekretariat: **7816379**, świetlica środowiskowa: **7845712**; Miejska Biblioteka Publiczna: **7816394**; Klub AA: **7816114**; Klub Seniora, Związek Emerytów, Związek Sybiraków: **7816209**; Ochotnicza Straż Pożarna - dowódca jednostki w Świeradowie: **7816426**, gminny komendant OSP, dowódca jednostki w Czerniawie: **7845573**.

Tort wieńczy dzieło



18 września w Szkole Podstawowej w Czerniawie dokonano oficjalnego zakończenia i podsumowania KORZENI PRZYSZŁOŚCI. Organizatorzy zaprosili wszystkich, którzy przyczynili się do sprawnego przygotowania i poprowadzenia kolejnych imprez całego cyklu. Wśród zaproszonych byli też burmistrz Zbigniew Szereniuk i przewodniczący rady Mariusz Kiedrzyń.

W trakcie wieczoru wymieniono wszystkich członków poszczególnych zespołów tematycznych, przeto i my oddajmy im honor na łamach gazety.

W WYSTAWĘ & INSATLALCJĘ zaangażowali się: Anna Abramczyk, ks. Marian Balcewicz, Sylwia Błaszczyk, Anna Drozd, Małgorzata Gettner, Eugeniusz Grabas, Teresa Jurewicz, Iwona Jurkowska, Małgorzata Jusza, Marta Klimowicz, Bogusław Korta, Adrian Kralewska, Jerzy Kwitowski, Krystyna Lesicka, Ryszard Łukaszewicz (na zdjęciu wnosi okazały tort, którym poczęstowano wszystkich gości), Leopold Ochramowicz, Adam Pietrasz, Barbara Polańska, Justyna Schmidt, Dariusz Twaróg, Monika Wieteska.

Zapewne całe to zacne grono już myśli, czym zaskoczyć czerniawian za rok, a że czymś zaskoczą - już oznajmili.

(aka)

Nagrody dla zagrody

Rozstrzygnięto konkurs na najładniejszą posesję Świeradowa Zdroju - **ZAGRODA 2004**. Komisja w składzie: Teresa Fierkowicz, Barbara Pogańska, Donata Sienkiewicz (zeszłoroczna zwyciężczyni), Wojciech Kudera, Mariusz Kiedrzyń oraz Roland Marciniak oceniła 20 posesji zgłoszonych do konkursu, biorąc pod uwagę walory estetyczne ogrodów, kompozycje kwiatowe i ogólny wygląd posesji.

Zwycięzcą i tytuł „ZAGRODA 2004” otrzymali Państwo Zbigniew i Sabina Kamińscy z ul. Cichej, II miejsce dla Zygmunta i Doroty Czajków z ul. Cichej, III - dla Reginy Sroki z ul. Wiśniowej.

Dalsze lokaty: IV - Anna Zwierzyńska, ul. Główna, V - Zygmunt Bałczyszyn, ul. Modrzewiowa, Specjalne wyróżnienie dla Franciszka i Ewy Reckich z ul. Grunwaldzkiej - za wprowadzenie do ogrodu akcentu tropikalnego (krokodyl wykonany z kłody drewna). Wyróżnienia otrzymują również Stanisław Nowojczyk z ul. Nadbrzeżnej, Roman Stachniewicz z ul. Sosnowej, Waldemar Szaniawski z ul. Leśnej, Halina Klasowska z ul. Główniej.

Posesje nie pięknieją jeszcze w tempie wysypu grzybów po deszczu, niemniej coraz więcej mieszkańców miasta stara się dbać o wygląd swoich domów i ogrodów. Najlepszą naukę w urządzaniu obojętności czerpie się z doświadczeń sąsiada, z którym można wymienić się informacjami na temat uprawy roślin, zakupu sadzonek itd.

Gratulujemy laureatom konkursu i życzymy sukcesów w przyszłym roku.

Roland Marciniak

TKKF Ognisko Kwisa ogłosiło nabór do zespołu cheeleaderów. Zuzia Bronicka, Ola Półtorak i Patrycja Miakienko pod opieką Agnieszki Sojki i Magdy Czarnojańczyk zadebiutowały już pokazem przy muzyce na meczu 18 września 2004 r., a wszystkie inne chętne dziewczynki są mile widziane.

Informacje w sprawie godziny i miejsca spotkań można uzyskać w MBIT Świeradów-Zdrój tel. 78 16 350.

OGŁOSZENIA

Burmistrz Miasta Świeradowa Zdroju uprzejmie informuje, że 20 września 2004 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Piłsudskiego 15 zostały wywieszone na okres 21 dni, czyli od 20 września do 10 października 2004 r. wykazy nr 17, 18, 19, 20, 21/2004 niżej wymienionych niezabudowanych nieruchomości gruntyowych przeznaczonych do zbycia:

- nr 26/3, arkusz mapy 3, obręb III, o powierzchni 13.041 m², położona przy ul. Lwóweckiej. Działka zbywana w drodze przetargowej z przeznaczeniem na cele usług komercyjnych ze wskazaniem na stację paliw.

- nr 9/8 i 9/9, arkusz mapy 2, obręb II, o łącznej powierzchni 13.381 m², położone przy ul. Sanatoryjnej. Działki zbywane w drodze przetargowej z przeznaczeniem na cele zabudowy pensjonatowo-hotelowej z dopuszczeniem usług zdrowia..

- nr 17, arkusz mapy 11, obręb VI, o powierzchni 2.580 m², położona przy ul. Kopernika. Działka zbywana w drodze przetargowej z przeznaczeniem na cele usług komercyjnych z przeznaczeniem na cele zabudowy mieszkaniowej niskiej intensywności.

- nr 6/5, arkusz mapy 5, obręb II, o powierzchni 1.107 m², położona przy ul. Zacisze. Działka zbywana w drodze bezprzetargowej z przeznaczeniem na poprawę zagospodarowania nieruchomości bezpośrednio przyległej.

- nr 9 i 11, arkusz mapy 5, obręb IV o łącznej powierzchni 671 m², położone przy ul. Asnyka. Działki zbywane w drodze bezprzetargowej z przeznaczeniem na poprawę zagospodarowania nieruchomości bezpośrednio przyległej.

Osoby fizyczne i prawne, którym przysługuje udokumentowane prawo pierwszeństwa w ich nabyciu, powinny złożyć wniosek o nabycie w/w nieruchomości w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu, czyli do dnia 31 października 2004 r.

USŁUGI BHP

Specjalista ds. BHP pomaga w wykonaniu obowiązków nałożonych na pracodawców przepisami prawa pracy i zaleceniami instytucji kontrolnych.

Pracownia czynna w dni powszednie w godz. 16⁰⁰–20⁰⁰. Możliwe stałe doradztwo i przyjazd do klientów w innej porze

ZAKŁAD DORADCZO-USŁUGOWY

„SŁUŻBA BHP” Dariusz Rymaszewski

ul. Cicha 3/2, Świeradów-Zdrój

tel./fax 78 16 776, tel. kom. 0509/012 841

Burmistrz Miasta Świeradowa-Zdroju uprzejmie informuje, że w dniach 24 września– 15 października 2004 r. został podany do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Piłsudskiego nr 15, wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców:

- lokalu mieszkalnego nr 1 w budynku przy ul. 11 Listopada 21 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części działki nr 32, AM 10, obr. IV,

- lokalu mieszkalnego nr 2 w budynku przy ul. 11 Listopada 21 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części działki nr 32, AM 10, obr. IV.

Osoby fizyczne i prawne, którym przysługuje udokumentowane prawo pierwszeństwa w ich nabyciu, powinny złożyć wniosek o nabycie wyżej wymienionych nieruchomości w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu.

HOTEL GÓRSKI „MALACHIT”

**w Świeradowie-Zdroju
poszukuje pilnie do pracy**

- * kucharzy**
- * pomocy kuchennych**

Podania w kopercie z dopiskiem PRACA prosimy składać w dziale kadr w godz. 8⁰⁰–14⁰⁰ lub po godz. 14⁰⁰ na recepcji.

Tel. kontaktowy – 7816732 do 736 (prosić z kadrami)

7816343

Pod takim numerem w soboty, niedziele i święta w Zakładzie Gospodarki Komunalnej automatyczna sekretarka informuje, pod jakim numerem telefonu bieżący dyżur pełni pracownik ZGK. Natomiast w dni robocze po godzinach pracy stały dyżur pełni jeden z pracowników i w nagłych sprawach należy dzwonić do niego pod numer:

0604/904265

Targ pod dach

Zakład Gospodarki Komunalnej skompletował dokumentację na zagospodarowanie parkingu przy ul. Sienkiewicza, na części którego powstanie ciąg 10 pawilonów targowych z zadaszonym i oświetlonym traktem dla klientów (komputerowa wizualizacja poniżej). Dzięki temu chaotycznie obecnie rozrzucone stoiska ucywilizują się, a kupcy będą mogli w pawilonach prowadzić sprzedaż także zimą. Do ZGK należałoby uporządkowanie terenu, doprowadzenia prądu i wody oraz odprowadzenie ścieków



Zarządca widziałby chętnie w tych straganach drobnych detali-
stów, którzy dziś handlują z wolnej ręki na chodnikach i murkach,
sprzedając m.in. owoce, miód, oscypek, a także tych, którzy okazjo-
nalnie rozkładają odzież lub obuwie np. w hali spacerowej.

Na pewno preferowani byliby kupcy sprzedający różnego ro-
dzaju artykuły o charakterze regionalnym.

Sprawą otwartą pozostaje sposób finansowania inwestycji, a
także procentowego udziału przyszłych dzierżawców w budowie.
Za wcześniej też mówić, jak rozstrzygnięte zostaną kwestie czynszu
za wynajem – dyskusje o tym rozpoczną się dopiero na wiosnę.

ZGK kończy
porządkowanie i
udrożnienie kanali-
zacji sanitarnej i
burzowej na odcin-
ku ok. 100 mb na ul.
Brzozowej. W ra-
mach tych prac
wycięto kilkaset
samosiejek, upo-
rządkowano teren,
wykonano 11 stud-
ni kanalizacyjnych
wraz z przykanali-
kami umożliwiającymi pod-
łączenie wznoszonych tam
domów do sieci. Przy oka-
zji odsłonięto sztyce wodo-
ciągowe i nieczynne hy-
dranty, których naprawa
znajdzie się zapewne w
przyszłorocznych działaniach
Zakładu. Wartość obec-
nych robót – 24 tys. zł.



W dawnym sklepie na
parterze budynku przy ul.
Sanatoryjnej 30 w Czernia-
wie ekipa ZGK kończy ada-
ptację pomieszczeń na dwa
mieszkania komunalne:
dwupokojowe o pow. 45 m kw. i jednopokojowe o pow. 30 mb. Prace
finansowane są z własnych środków, a dzięki zaangażowaniu pra-
cowników interwencyjnych pierwotny kosztorys opiewający na 130
tys. zł zostanie zmniejszony o połowę. Mieszkania zasiedlą lokato-
rzy z listy oczekujących pod koniec listopada.



(aka)

Obwieszczenie Burmistrza Miasta Świeradów-Zdrój z 24 września 2004 r. o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji ds. referendum.

6 września 2004 roku Komisarz Wyborczy w Jeleniej Górze wydał Postanowienie Nr 32/2004 w sprawie przeprowadzenia referendum powiatowego o odwołanie przed upływem kadencji Rady Powiatu Lubańskiego.

Na terenie Miasta Świeradowa - Zdroju referendum odbędzie się w 4 stałych lokalach wyborczych:

Obwód nr 1 obejmuje ulice: Korczaka, Parkowa, Piastowska, Piłsudskiego, Skłodowskiej-Curie, Wyszyńskiego – **siedziba komisji wyborczej mieści się w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, tel. 7816373.**

Obwód nr 2 obejmuje ulice: 3 Maja, Asnyka, Boczna, Cicha, Cmentarna, Czecha, Dąbrowskiej, Dojazdowa, Dolna, Gajowa, Graniczna, Grunwaldzka, Konopnickiej, Kościelna, Krótka, Maruszów, Mickiewicza, Nad Basenem, Nad Potokiem, Orzeszkowej, Pod Skarpą, Polna, Prusa, Sienkiewicza, Słoneczna, Słowackiego, Spacerowa, Stefana Batorego, Stroma, Strumykowa, Wczasowa, Wiejska, Willo-
wa, Wolna, Zakopiańska, Zamknięta, Zielona, Zdrojowa, Źródłana, Żeromskiego – **siedziba komisji wyborczej mieści się w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej przy ul. Zdrojowej 10, tel. 7816350 (lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych).**

Obwód nr 3 obejmuje ulice: 11 Listopada, Bema, Bolesława Chrobrego, Brzozowa, Budowlanych, Chopina, Dąbrowskiego, Dworco-
wa, Dzika, Głowackiego, Gołębia, Górska, Jana III Sobieskiego, Jaskółcza, Jastrzębia, Kazimierza Wielkiego, Kilińskiego, Kolejowa, Kopernika, Kościuszki, Kręta, Krucza, Leśna, Lipowa, Młodych Techników, Mokra, Moniuszki, Myśliwska, Nadbrzeźna, Orla, Osiedlowa, Plater, Podgórna, Pszczela, Ratowników Górskich, Sępa, Sosnowa, Sowia, Stawowa, Stokowa, Sybiraków, Traugutta, Wilcza, Wiśnio-
wa, Władysława Jagiełły, Zaulek, Żabia, Żwirki i Wigury – **siedziba komisji wyborczej mieści się w Urzędzie Miasta przy ul. Piłsudskie-
go 15, tel. 7816553.**

Obwód nr 4 obejmuje ulice: Długa, Główna, Górzysta, Izerska, Klubowa, Lwówecka, Łakowa, Łowiecka, Modrzewiowa, Młyńska, Nadrzeczna, Rolnicza, Sanatoryjna, Sędziwa, Spadzista, Spokojna, Starowiejska, Strażacka, Sudecka, Szkolna, Wierzbowa, Zacisze – **siedziba komisji wyborczej mieści się w Szkole Podstawowej nr 2 przy ul. Sanatoryjnej nr 3, tel. 78 16 379.**

Lokale wyborcze otwarte będą 24 października 2004 roku od godz. 6⁰⁰ do godz. 20⁰⁰.



Na XII Samorządowych Igrzyskach Sportowo-Rekreacyjnych Związku Gmin „KWISA”, które odbyły się 28 sierpnia w Lubaniu, a przebiegały pod hasłem „Od średniowiecza do współczesności”, reprezentacja Świeradowa-Zdroju wystąpiła w składzie: burmistrz Zbigniew Szereniuk (kapitan), Anna Baka, Tadeusz Baka, Sylwia Błaszczyk, Tomasz Chmielowiec, Eugeniusz Grabas, Krzysztof Gręś, Andrzej Groński, Krystyna Kisiel, Iwona Kosmała, Patrycja Lipnicka, Dorota Marek-Miakienko, Rafał May, Ryszard Nowak, Anna Osłńska, Anna Panek.

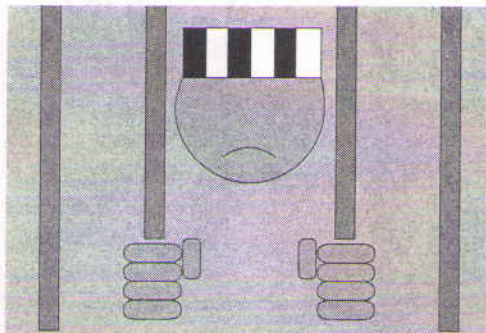
Organizator – miasto Lubań – postawił na tradycję, stąd nazwanie drużyn imieniem wójtów i burmistrzów (nasi to byli Zbigniewowie), a oni sami wjechali na stadion pod trybunę na koniach. Również konkurencje osadzone były w tradycji: ujężdżanie konia (ale rowerze), uwolnienie księżniczki, nabijanie kabzy (dla skarbników gmin), obrona twierdzy. Burmistrzom kazano strzelać z łuku, a imprezę kończyło jak bardzo tradycyjne przeciąganie liny. Zbigniewowie w pierwszej rundzie trafili na Andrzejów z Mirska i przeciągnęli ich na swoją stronę w dwóch krótkich zrywach, co jednak ani im zaszkodziło (wygrali), ani nam pomogło – zajęliśmy wprawdzie zaszczytne IV miejsce, jak pięć pozostałych poza podium drużyn, ale z najmniejszym dorobkiem punktowym.

Nie punkty i miejsca jednak były w tym najważniejsze, ale świetna zabawa i spędzenie soboty w ruchu.

(AKA)

Na zdjęciach: 1. Dowódca Zbigniewowych wojów na koniu; 2. Na drugim końcu liny pokonany Mirsk; 3. Krystyna Kisiel skutecznie tę linę zaklinała; 4. Burmistrz wykazał pacyfistyczny stosunek do powierzonej mu broni i nie trafił ani razu; 5 Iwona Kosmała próbuje nabici kabzę; 6. Tadeusz Baka i Rafał May triumfalnie wnoszą uwolnioną księżniczkę Dorotę; 7. Anna Panek podczas „ujężdżania konia”.

Kronika



W nocy z 13 na 14 sierpnia tuż nad ranem pewien świeradowianin wracał sobie na rauszu z dyskoteki Laguna, gdy w pobliżu przystanku PKS na ul. Wyszyńskiego został nagle napadnięty przez nieznaną osobników, którzy obłożili go pięściami i zabrali mu komórkę wartą 500 zł. Cała sprawa nie różniłaby się od wielu podobnych notowanych przez policję, gdyby nie pewien szczegół – otóż napadnięty z oboma napastnikami pił wcześniej wódkę w dyskotekę. Niestety, dawne dobre obyczaje upadają, toteż nic dziwnego, że panowie nie zostali sobie przedstawieni.

Policja, która jest na tropie napastników, miała spore trudności w ustaleniu ich tożsamości, nie byli bowiem stąd i nikt ich nie znał.

20 sierpnia z ul. Konstytucji 3 Maja skradziono audi B4 należące do obywatela Niemiec. Swą stratę właściciel wycenił na 22 tys. zł.

Tego samego dnia zapewne inny złodziej o całkiem odmiennych upodobaniach skradł z ul. Sanatoryjnej w Czerniawie ławkę należącą do Urzędu Miasta. By postawić nową, magistrat musi teraz wysupłać 400 zł.

3 września ok. godz. 17⁰⁰ z ul. Wyszyńskiego złodziej odjechał fiatem dukato, należącym do Niemca, który już skrętnie liczył straty oceniane na 28 tys. zł, pojazd tymczasem odnaleziono 10 dni później w Jeleniej Górze, nienaruszony, bez uszkodzeń. Teraz trwają procedury przekazania auta właścicielowi.

5 września jeden z mieszkańców Czerniawy zgłosił na policję kradzież z włamaniem do swego domu. Złodzieje nie mieli problemu z wejściem do środka, jako że znaleźli klucz, dla którego właściciel znalazł niezbyt wyszukaną kryjówkę (drugi leżał sobie tradycyjnie pod wycieraczką), a wynieśli z domu 700 zł gotówką i zbiory numizmatyczne – kolekcję monet i medali powojennych, wartych ok. 2400 zł.

W wyniku działań operacyjnych policja dość szybko trafiła na złodziei, z których jeden był czerniawianinem, a drugi mieszkańcem Leśnej – ten w ciągu 43 lat życia zaliczył w swym dorobku 17 wyroków sądowych, głównie za włamania, kradzieże oraz produkcję i dystrybucję amfetaminy (niewielkie jej znaleziono przy nim i tym razem), i przesiedział z kratami w sumie ok. 20 lat. Kompan legitymuje się znacznie skromniejszym „dorobkiem”, ale na swym koncie ma też wyrok za rozbój.

Obaj zostali osadzeni w areszcie, ale policja jest niepokojona, gdyż nie odzyskano numizmatów, a w trakcie przesłuchań obaj panowie sypali sobie wzajemnie, oskarżając się o podprowanie łupu. Jest wielce prawdopodobne, że jeden z nich zdołał kradzioną kolekcję spłacić któryś ze swych zaległych długów.

Na poczet zadośćuczynienia szkód pokrzywdzonemu policja zabezpieczyła sporą sumę pieniędzy, jaką znalazła przy jednym ze złodziei. Obu im grozi kara więzienia do 10 lat.

16 września jedna z mieszanek Czerniawy zgłosiła na policję fakt najścia jej domu przez pijanego mężczyznę. Do środka wszedł w sposób chyba podpatrzony w filmach amerykańskich – wyważył mianowicie dwie pary drzwi, a następnie szarpiąc kobietę groził jej pozbawieniem życia. Policjanci, którzy zjawili się na wezwanie, doprowadzili do aresztu krewkiego pana, który – co ciekawe – przez pewien czas był sublokatorem w domu tej pani, ale ta wyrzuciła go z powodu jego zbyt dużych ciągów do wódki. Teraz napastnik odpowie za umyślne zniszczenie mienia (500 zł strat), naruszenie miru domowego, lekkie uszkodzenie ciała i groźby karalne – to wszystko karane jest więzieniem do lat 5.

policyjna

W ostatnim czasie policja świeradowska zajęła się sprawą kradzieży rur aluminiowych rozprowadzających wodę na sadzonek w szkółce leśnej położonej po czeskiej stronie między przejściem granicznym a Nowym Miastem. Wprawdzie dwaj świeradowianie uprawiali ów niecny proceder w grudniu ubiegłego roku, ba, już w kilka

dni policja trafiła do punktu skupu w Mirsku, gdzie sprzedano trefny towar, ale z oficjalnym rozpoczęciem śledztwa musiała czekać, aż strona czeska prześle odpowiednie dokumenty.

Złodzieje w każdym razie wynieśli ze szkółki 36 rur po 4 metry każda, jakoś przerzucili je przez zieloną granicę, odpowiednio pogięli, pocięli i pozwijali, by złom nie budził żadnych podejrzeń, i tak odwieźli do Mirska.

Sprawcami okazali się recydywiści, mający odpowiednio 7 i 2 wyroki za kradzieże i włamania. Teraz grozi im do 5 lat za te rury i jeszcze dodatkowo 2 za nielegalne przekraczanie granicy.

Nasiliły się w Świeradowie kradzieże kieszonkowe – od lipca do września policja odnotowała aż 7 takich przypadków (być może zaliczyć do tego trzeba kilka zgłoszonych przez Niemców spraw związanych z zagubieniem dokumentów w nieznanach okolicznościach). Ofiary, głównie kobiety niemieckie – to najczęściej klientki sklepów przy ul. Zdrojowej. Z chaotycznych nieco informacji pozwalających na ustalenie rysopisów sprawców wynika, że kradzieże kieszonkowych dopuszcza się kobieta z mężczyzną, przy czym on ma śniadą cerę.

Jakby tego było za mało, w mieście znów pojawił się torebkarz – zaatakował dwukrotnie starsze Niemki spacerujące ul. Leśną i Zakopiańską. Metoda była ta sama – podbiegał zamaskowany do ofiary, wyrwał torebkę i zniknął w pobliskim lesie. Byłaby to czwarta grupa (w tym przypadku jednoosobowa) w tym roku – trzy poprzednie zostały już wyeliminowane.

Policja apeluje do mieszkańców o rozwagę i uwagę podczas robienia zakupów, a do hotelarzy zwraca się z prośbą, by przekazywali swym gościom ostrzeżenia przed możliwością kradzieży portfeli i torebek.

Wracamy na tych łamach do sygnalizowanej wcześniej sprawy związanej z działaniem szkoły języków obcych. Ponieważ była to próba oszustwa polegająca na podszywaniu się pod sztyl centrum edukacyjnego z Warszawy i pod nieistniejący certyfikat ministerialny, policja powiadomiła o tym właściciela centrum w Warszawie, a ten zjawił się niezwłocznie w Świeradowie. W wyniku negocjacji doszło do obustronnego porozumienia – znaleziono kompromis i w ten sposób szkoła zalegalizowała swą działalność. Mimo to właścicielowi „fili” grożą i tak sankcje karne. Zarzut dotyczy oszustwa, taki też wniosek został skierowany do prokuratora. Prawo przewiduje za ten czyn karę od pół roku do 8 lat odsiadki.

A skoro już jesteśmy przy szkole warto nadmienić, że tradycyjnie z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego do obu szkół podstawowych w Świeradowie i Czerniawie udali się z dzielnicowi, którzy tłumaczyli dzieciom, jak się zachować w drodze do szkoły i jak przechodzić przez ulicę. Tego dnia policjanci prowadzili w rejonach szkół służby patrolowe.

Podobną wizytę dzielnicowy złożył w przedszkolu, gdzie realizowany jest program prewencyjny pod nazwą: **POLICJANT – PRZEDSZKOLAK – TWÓJ PRZYJACIEL**.

(aka)

D o t y k

Ja też mam
Swoich umarłych...

Kumple, których się
Miewa
Ciotki, których się
Nie pamięta, więc bez
Łez i łkania,
Wynędniali artyści,
Którzy zaistnieli
Dopiero w galerii
Pana Boga

Ja też mam
Swoich umarłych
Na krzesłach pamięć o nich
Zaschnięta

Mam genetyczny warkocz krwi
Z łańcuchem ich fotografii
I aleją
Na końcu, której drzwi
Stoją otworem
Żeby pamiętać

Jacek Olszewski

+++

Zaufaj słowu,
Które wszędzie żyje

Zaufaj dotykowi,
Choćby był przez szybę

W siebie uwierz,
To nic nie kosztuje

A daje
Nadzieję.

Jacek Olszewski

S (c) h e d a

Żyłem w nędzy -
zaraz wracam,

Przyjaciołom nie zapomnę
i w całym swym Miłosierdziu -
wrogom t e ż!

To Pan powiedział:
Oko za Oko, Ząb za Ząb;

Plakałem, nim zrozumiałem,
teraz patrzeć będę
na cudze łzy:

nie dostaniecie NIC
jeśli przez was byłem
w bezsilności,

jeśli cierpiełem
zamiast GRZYŻĆ:

Oko za Oko, Ząb za Ząb,
Miłosierdzie znam,
bo

na Drogę łomot dostałem
za każdego bandytę,
za którego się modliłem,

żeby odechciało mi się być
Samarytaninem tam, gdzie
potrzebny BAT, KULA I KŁY!

Jestem BANDYTĄ
i będę was prał,

więcej
NIC,

bo

zasłużyliście za moje łzy,
walczyłem o w a s

i

biorę, zbieram baty
a w y dla mnie

N I C !

Jacek Olszewski

Jak to ze lnem było

4 września, jak zwykle przy Czarcim Młynie, odbyła się ostatnia impreza z cyklu POCZTÓWKI: CZERNIAWA ZDRÓJ/BAD SCHWARZBACH – KORZENIE PRZYSZŁOŚCI. WYSTAWA & INSTALACJE. Na zakończenie organizatorzy - Fundacja Wolne Inicjatywy Edukacyjne oraz Fundacja Na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej Świeradów-Czarniawa – zaplanowali w duchu edukacyjne warsztaty pod nazwą „Jak to ze lnem było”, a ich prowadzenie powierzyli Ewie Krauze (fot obok), która miała kilkakrotny kontakt z młodzieżą, prowadząc zajęcia podczas NATURAmY (od lat organizuje je w Świeradowie Fundacja Wolne Inicjatywy Edukacyjne prof. R. Łukaszewicza).

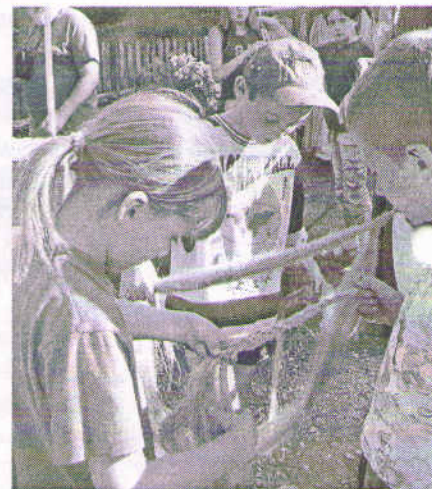


Ewa Krauze, rodem z Katowic, absolwentka wychowania plastycznego w cieszyńskiej filii Uniwersytetu Śląskiego, mieszka obecnie w Złotym Potoku, a pracownię ma w Jeleniej Górze. Do kryzysu 1980 roku zajmowała się malowaniem na jedwabiu, w gdy jedwabiu zabrało, w stanie wojennym – mieszkając już na ziemi jeleniogórskiej - dostrzegła obecność lnu, który z

czasem stał się podstawowym tworzywem jej działań artystycznych.

Od 10 lat uczestniczy w jarmarku średniowiecznym, który odbywa się w Rottenburgu (nieopodal Goerlitz), prezentując widzom, jak się przedzie len na kołowrotku. Z zaprojektowanymi przez siebie kreacjami zjeżdża pół Europy.

Na prowadzone przez nią czarniawskie warsztaty przyszło kilkanaście dzieci, którym pani Ewa przypomniała znaną bajkę M. Konopnickiej, co dało pretekst do zaprezentowania cyklu uprawowego i produkcyjnego lnu, który został wpisany w kontekst przemian kulturowych, a przy okazji młodzi widzowie mieli okazję zapoznać się z funkcjonowaniem tej popularnej rośliny (i tkaniny) wśród czterech żywiołów. Warsztat okazał się więc udanym połączeniem motywów edukacyjnych z zabawą. (aka)



Na stronach internetowych Urzędu Miasta

www.swieradowzdroj.pl

zamieszczony jest **Biuletyn Informacji Publicznej**, zawierający wszystkie najważniejsze i najbardziej aktualne informacje dotyczące bieżącej pracy samorządu (statuty, uchwały, zarządzenia, ogłoszenia o przetargach i ich rozstrzygnięciach, oświadczenia majątkowe radnych i burmistrzów). Tym samym obywatelom zagwarantowano ustawowe prawo dostępu do informacji publicznej.

PODZIĘKOWANIE

Pani Dyrektor Małgorzacie Gertner i nauczycielom Szkoły Podstawowej w Czarniawie – za ich wielkie serca i za cenny czas bezinteresownie poświęcony mojemu dziecku, z wdzięczności
Ewa Krauze



Laureatom III nagród puchary wręczał prezes spółki uzdrowskiej Ryszard Brzozowski (u góry), a najlepszych nagradzał burmistrz Zbigniew Szereniuk (na zdjęciu u dołu wręcza puchar Arkadiuszowi Mizdałskiemu, puzoniście z Warszawy, który zdobył jedną z dwu pierwszych nagród).



24 i 25 w hali spacerowej Domu Zdrojowego odbywały się przesłuchania konkursowe solistów i kameralistów, którzy przyjechali do Świeradowa, by rywalizować o miano najlepszych wykonawców w swych kategoriach na 39 przeglądzie wojskowych instrumentalistów.

26 września najlepsi najpierw zaprezentowali swe umiejętności przed znacznie liczniejszą niż podczas konkursowych przesłuchań widownią, a następnie odebrali puchary i nagrody rzeczowe.

Po uroczystej ceremonii spytałem zwycięzcę w kategorii instrumentów dętych blaszanych – **Jacka Szymkowiaka** (fot. obok), który od siedmiu lat gra na tubie, absolwenta Wojskowego Liceum Muzycznego w Gdańsku (dwukrotnie na festiwalu w Świeradowie w składzie szkolnego dixielandu), studenta III roku gdańskiej Akademii Muzycznej, od dwóch lat muzyka Orkiestry Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej w Gdyni,



Wojskowe granie



Paweł Kreft z Warszawy



Adam Dudzik z Żagania



Dariusz Kaczmarek z Warszawy



Tomasz Machura z Rzeszowa

czy do występu solowego muzyk wojskowy zgłasza się sam czy zostaje wysłany na rozkaz.

- To absolutnie dobrowolna decyzja, która owocuje potem długimi i żmudnymi ćwiczeniami trwającymi nawet rok. Potem się okazuje, że nawet roczne mordercze ćwiczenia na niewiele się zdaje, bo gdy muzyk staje przed audytorium, zaczyna grać... psychika. Jeśli słaba – nawet najlepiej opanowany warsztat nie pomoże.

- **Co pan zagrał w konkursie?**

- Bardzo się dobrze czuję w tzw. utworach technicznych i pod tym kątem dobieram sobie repertuar. Stąd wybór trzech miniatur Antoniego Błoga i koncertu na tubę z orkiestrą Edwarda Gregsona.

- **Gra na tubie jest trudna?**

- Każdy instrument jest trudny, a wybór instrumentu zależy nie tylko od indywidualnych predyspozycji, lecz także – o czym mało kto wie – od kształtu uzębienia i układu warg.

- **Jak się Panu gra w Świeradowie?**

- Bardzo dobrze. Świetna sala, wspaniała akustyka, wyśmienita publiczność. A jeszcze ten górski klimat – bardzo dobry dla muzyki, zwłaszcza takiego, który na co dzień mieszka i gra w Gdyni wśród hałasu i spalin. Dlatego chętnie tu przyjadę po raz czwarty i piąty, jeśli tylko nadarzy się okazja.

- **Dziękuję za rozmowę.**

17 września jest tragiczną datą w najnowszej historii Polski – tego dnia w 1939 roku Rosja Sowiecka dokonała haniebnego napadu na nasz kraj, łamiąc pakt o nieagresji. W wyniku okupacji Kresów miliony naszych rodaków zesłano w głąb Rosji, wielu zagnało grozy łagrów.

Sybiracy zrzeszeni w Związku Sybiraków co roku spotykają się 17 września, by uczcić pamięć tych, którym nie dane było wrócić do Ojczyzny.



Ks. Władysław Dzięgiel wygłosił patriotyczne kazanie.

Sybiracy



Sybirakom

Tegoroczne obchody miały, z uwagi na 65 rocznicę zbrodni katyńskiej, bardzo podniosły charakter, a rozpoczęły się w kościele parafialnym w Mirsku (koło ZS zrzesza członków ze Świeradowa i Mirska) uroczystą mszą świętą, koncelebrowaną przez ks. Tadeusza Jordanka z Mirska, ks. Tadeusza Gadzałę z Rębiszowa oraz ks. Władysława Dzięgiela ze Świeradowa Zdroju, który wygłosił kazanie.

W trakcie mszy została odsłonięta tablica pamięci zmarłych i pomordowanych w Katyniu i na Syberii, ufundowana przez Sybiraków.

Na zakończenie odbył się apel poległych pod krzyżem zwycięstwa.

W uroczystościach udział wzięli żyjący świadkowie tragicznych wydarzeń z 1939 roku, a także burmistrzowie obu miast – Zbigniew Szereniuk i Andrzej Jasiński, oraz przewodniczący rad Świeradowa i Mirska: Mariusz Kiedrzyński oraz Małgorzata Krasicka. Byli także dyrektorzy szkół, młodzież (która przygotowała okolicznościowy montaż poetycko-muzyczny), a także poczty sztandarowe organizacji patriotycznych z okręgu jeleniogórskiego oraz szkół.

Tekst (aka)

Zdjęcia Bartosz Kuświk



Przewodnicząca koła świeradowsko-mirskiego Związku Sybiraków – Irena Tugi.

Dobry zwyczaj – pożyczaj

Wiele emocji wśród czytelników wywołują upomnienia; na ogół są bardzo oburzeni i zdziwieni. „Jak można wysłać upomnienia, przecież to jest tylko książka, a zapomnieć każdemu wolno”. Niestety, często bywa, że jest to poszukiwana lektura przez innego czytelnika. Niektórzy czytelnicy – głównie młodzież – wypożyczają lekturę szkolną, po omówieniu na lekcjach po prostu długo przetrzymują w domu, a następnie wysyłają swoje babcie, mamy, rzadziej tatusiów, do biblioteki i następuje zdziwienie: „Jak to, ja mam zapłacić karę za przetrzymanie książki?”

Przeprowadzany krótki sondaż wśród innych bibliotek wykazał, że nasza biblioteka wypada bardzo liberalnie. W innych placówkach z całą surowością są naliczane kary za niedotrzymanie terminów zwrotu książek, np. 1 zł za każdy tydzień zwłoki. Niestety, wśród wielu czytelników panuje opinia, że oddanie książki po terminie to w sumie żaden problem, często niefrasobliwie stwierdzają, że zapomnieli, choć od wypożyczenia książki upłynęło kilkanaście miesięcy i wysłano parę upomnień.

W ostatnich dniach babcia jednej z naszych czytelniczek, która wzięła trzy lata temu lekturę przed maturą, wpadła do biblioteki krzycząc już na progu, że „dziecko” ma prawo zapomnieć o zwrocie książek i właściwie coś takiego złego się stało, że aż wysłaliśmy upomnienie z karą.

Tak się składa, że często czytelnicy zapominają, iż istnieje Regulamin Biblioteki (w miejscu bardzo widocznym), jasny i przejrzysty, w którym można przeczytać o prawach i obowiązkach czytelnika. Ponadto każdy czytelnik podpisuje 2 razy oświadczenie o treści „Zobowiązuję się do przestrzegania regulaminu biblioteki” – na karcie czytelnika, a na karcie zapisu stwierdza własnoręcznym podpisem, że przepisy korzystania z biblioteki są mu znane i zobowiązuje się do ich przestrzegania.

A zatem sytuacja jest jasna – należy tylko przestrzegać regulaminu i nie

ma mowy o konsekwencjach, a rodzice powinni uczyć swoje dzieci, że cudzą własność należy oddawać w terminie. Wszyscy rodzice podpisują zobowiązanie za swoje pociechy i naprawdę należy zapomnieć o egoizmie. Innemu uczniowi również należy na dobrej ocenie za przeczytana lekturę.

Nagminna jest praktyka oddawania po terminie książek za pośrednictwem swoich kolegów i koleżanki, którzy nieświadomie odnoszą do biblioteki tytuły, nie wiedząc, że były przetrzymywane przez kilka miesięcy. W ten sposób – chowając się za parawanem Bogu ducha winnych kolegów – niesolidny czytelnik stara się ochronić przed karą. Takie praktyki odnotowujemy na „Karcie czytelnika”, pamiętając przynajmniej o słownej i zawstydzającej naganie, która należy się nieuczciwemu czytelnikowi.

Ale czy to pomaga? Coraz częściej wiele złych nawyków młodzieży wynoszą z domu, w którym tzw. państwowa (a właściwie – publiczna) własność jest wcale jakimś poszanowaniem. Jeżeli rodzic wpada oburzony do biblioteki i tłumaczy, że dziecko zapomniało oddać książkę i tak naprawdę nie ma żadnego problemu, to, niestety, jest problem! Skutkiem tej niefrasobliwości brakuje nam lektur na półkach, musimy ciągle dokupować nowe, bo zakłócany zostaje obieg książek. Wystarczy, że kilkoro dzieci przetrzyma lekturę przez kilka miesięcy.

Będziemy dyscyplinować czytelników i egzekwować kary, zwłaszcza za przetrzymywanie lektur. A wszystkich, którym nie udało się wypożyczyć na czas lektury, przepraszamy. Nie zawsze jest to nasza wina.

KP

PS. Na konkurs fotograficzny z poprzedniego numeru „Notatnika” napłynęły tylko 2 właściwe odpowiedzi. Panie M. Andrzejewska i W. Wanatowicz odgadły, że ten malowniczy budynek to obecny „Kryształ”. Gratulujemy, nagrody książkowe czekają w bibliotece.

Pracowity wrzesień

Zespół Rocal Fuza we wrześniu występował na dwóch bardzo ciekawych imprezach.

Najpierw 11 IX w Palmiarni Zielonogórskiej uświetnił – jako jedyny zespół muzyki dawnej zaproszony przez organizatorów (którym bardzo spodobał się majowy występ Rocal Fuza w Zielonej Górze) uświetnił koncert podczas winobrania i konkursu win krajowych (o czym świadczy kosz z butelkami stojący na scenie). Na zdjęciu widać nagrywającą występ świeradowian ekipę TVP1.

Dla uzupełnienia informacji warto podać, że konkurs wygrał winiarz z Lubina, a eksperci najwyższej miary uznali jego czerwone wino wytrawne za produkt wysokiej klasy.

Nie trzeba chyba dodawać, że Rocal Fuza został zaproszony za rok na kolejne winobranie



Na zdjęciu stoją od lewej: Paulina Popiół – duża szalamaja, Radek Dembiński – mała szalamaja, Ryszard Dembiński – dudy.

Następnie 19 IX zespół pojechał do Radomia na niezwykle prestiżowy festiwal im. Mikołaja z Radomia, gdzie wystąpił obok słynnych grup muzyki dawnej z Paryża, Pragi, Antwerpii, a także trzech kapel niemieckich, jednej węgierskiej i warszawskiej Ars Nova. Warto nadmienić, że Mikołaj z Radomia jest pierwszym wielkim polskim kompozytorem, który tworzył w XV w., a zasłynął m.in. z głośnego „Alleluja” i dwu „Credo”. Przed nim był jeszcze Wincenty z Kielc, ale nie osiągnął takiego rozgłosu.

Zagramy i zaśpiewamy

Począwszy od października, w kolejnych wydaniach „Notatnika Świeradowskiego” ukazywać się będą lekcje gry na elektronicznych instrumentach klawiszowych oraz teksty i nuty piosenek dla dzieci. Podkłady muzyczne do piosenek będą w szkołach dostępne do przegrywania na własne kasety magnetofonowe.

Dwa przedsięwzięcia, których pomysłodawcą jest Michał Morzyc (od dwóch lat mieszkawiec Świeradowa – pedagog, pianista i kompozytor m.in. ponad 300 piosenek dla dzieci), mają na celu umożliwienie uzdolnionym muzycznie świeradowskim dzieciom nieodpłatną naukę gry na instrumencie oraz poznawanie nowych piosenek. Okresowo odbywać się będą w Miejskim Zespole Szkół w Świeradowie bezpłatne konsultacje instrumentalno-wokalne i pokaz gry.

Za rok mamy zamiar zorganizować dwa koncerty, których wykonawcami będą „Notatnikowej Szkoły Keyboardowej” oraz mali piosenkarze w koncercie „Piosenki Pana Michała”.

Zaczynamy od października!

Co miesiąc nowa piosenka i lekcja gry!

XII MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIA Z MUZYKĄ DAWNĄ ŚWIERADÓW ZDRÓJ 7–9 PAŹDZIERNIKA 2004

PROGRAM

7 X (czwartek), godz. 16⁰⁰ – Hotel „Kryształ” (mała sala): koncert zespołów biorących udział w festiwalu godz. 19⁰⁰: hala spacerowa Domu Zdrojowego - koncert inauguracyjny w wykonaniu zespołu „La campanella” z Moskwy

8 X (piątek), godz. 12⁰⁰ – kościół p.w. św. Józefa: koncert edukacyjny w wykonaniu zespołów biorących udział w festiwalu

godz. 16⁰⁰ – Hotel „Kryształ” (duża sala): koncert zespołów biorących udział w festiwalu

godz. 19⁰⁰ – hala spacerowa: cz. I – zespoły „Preambulum” i „La campanella”, cz. II – Zespół Tańca Historycznego „Green Sleeves” (Czechy) i „Rocal Fuza”

godz. 21⁰⁰ – pub „Eldorado”: nocne muzykowanie

9 X (sobota), godz. 14⁰⁰ – hala spacerowa: próba koncertu galowego

godz. 15³⁰ – kawiarnia „Zdrojowa”: koncert w wykonaniu zespołów biorących udział w festiwalu

godz. 19⁰⁰ – hala spacerowa: koncert finałowy (z udziałem wszystkich zespołów) spektakl „Schattentheater” z Niemiec

Uwaga - organizatorzy zastrzegają sobie możliwość pewnych zmian w programie. ZAPRASZAMY!

Świeradowianie koncertowali w odnowionej zabytkowej resursie z XVII wieku dla ponad 500 słuchaczy. Muzykom towarzyszył Zespół Tańca Historycznego „Green Sleeves” z Liberca, z którym Rocal Fuza współpracuje od prawie 3 lat.

Zresztą, podobną prezentację zobaczymy i usłyszymy 8 października w Świeradowie podczas Międzynarodowych Spotkań z Muzyką Dawną.

Festiwal radomski, odbywający się po raz ósmy (w nasi grali tam piątą raz), to wielka międzynarodowa impreza o ustalonej renomie. Rocal Fuza już dziś dostał zaproszenie na jubileusz 10-lecia festiwalu.

Rocal Fuza jeszcze przed świeradowskim festiwalem będzie koncertować na zamku Tuczo koło Trzcianki za Poznaniem, a następnego dnia na zamku Grodziec koło Złotoryi. Natomiast po festiwalu zespół z niemieckim „Schattentheater” zaprezentuje się przed publicznością nieopodal Zittau.

W grudniu instrumentalisci pojadą do Wrocławia, gdzie dadzą kilka koncertów kolęd, a następnie z chórem katedralnym z Wrocławia udadzą się do Strasburga, gdzie zaprezentują się przed francuską publicznością.

Oczywiście, przed świętami także mieszkańcy Świeradowa będą mieli możliwość wysłuchania starych kolęd (a czy z chórem katedralnym – zobaczmy).

(aka)



Na scenie w Radomiu: zespół Rocal Fuza ze Świeradowie siedzi i gra, Green Sleeves z Liberca tańczy.



Notatnik Szkolny

Gazetka Miejskiego Zespołu Szkół w Świeradowie Zdroju

www.mzsswieradow.republika.pl NUMER 9/2004 e-mail:mzsswieradow.poczta.onet.pl

Na „Zielonych rowerach”...

... przyjechali do szkół – mimo deszczowej pogody – pracownicy nadleśnictwa biorących udział w projekcie edukacyjnym opracowanym w Nadleśnictwie Świeradów przez Radomira Bałazy i Zbigniewa Kamińskiego, a nazwanym ZIELONY ROWER.

Na powitanie wielu gości (także z Niemiec i Czech) w



szkołach przygotowano wystawy i przedstawienia, po obejrzeniu których przystąpiono do pogadek i konkursów o tematyce leśnej. Najlepsi otrzymywali atrakcyjne nagrody, ale na pewno cenniejsza od nagród była

wiedza płynąca od serca i czerpana z doświadczenia codziennej pracy leśników.

Uczniowie dobrze się bawili, a edukatorzy zdobywali doświadczenie w pracy z dziećmi i młodzieżą, która pracę swych nowych

„nauczycieli” oceniła bardzo wysoko. Na uwagę zasługują zajęcia, w trakcie których prezentowane były skóry dzikich zwierząt znanych dotąd dzieciom jedynie z książek (bóbr, jenot, kuna, tchórzofretka), odszukiwano ślady bytności zwierząt w lesie.

Zajęcia bardzo się spodobały, szkoda tylko, że nie mogły się odbyć we wszystkich klasach MZS. Mamy jednak nadzieję, że w przyszłym roku uda się projekt powtórzyć i wtedy pozostałe dzieci będą miały możliwość przeżyć tę ciekawą przygodę, która zmieniła nam szkołę w jesienny las.

Gratulujemy inicjatorom „Zielonego roweru” świetnego pomysłu i życzymy im wytrwałości i uporu w jego realizacji, a nadleśniczemu – Wiesławowi Krzewinię – takiego zgranego, zintegrowanego zespołu ludzi, których nieocenioną pomoc dało się odczuć na każdym kroku.

Za wspaniałą przygodę z edukacją leśną dziękują: Zofia Andrzejewska, Beata Bielak, Izabela Salawa i Teresa Fierkowicz, a także dzieci z klas, w których zajęcia się odbywały. Darz bór!

(TF)

Kolonia Caritasu w Rewalu

8 sierpnia 2004 r. grupa 32 uczniów Miejskiego Zespołu Szkół i Szkoły Podstawowej nr 2 w Świeradowie-Zdroju wyjechała pod opieką Teresy Fierkowicz i Grażyny Kasprzak do Rewala na kolonie. Przez 11 dni pobytu nad morzem pogoda dopisywała, dzięki czemu mogliśmy świetnie się bawić, zwiedzając Rewal, Trzęsacz, Niechorze, Kołobrzeg, Wioskę Indiańską w Zielenie, itp. Plażowanie, kąpiele w morzu, wieczorne wspólne zabawy i konkursy kolonijne sprawiały nam również mnóstwo radości i umożliwiały nawiązywanie kolonijnych przyjaźni.

O tym, jaką grupą byliśmy na tej kolonii, świadczą dyplomy, które przywieźliśmy z Rewala (najlepsi w konkursie czystości, mistrzowie olimpiady kolonijnej, itp.) oraz słowa pana kierownika: „To najmilszy turnus tej kolonii!”

Długo moglibyśmy opowiadać o wrażeniach z Rewala, Nasz wspomnienia utrwaliłyśmy na kliszy filmowej. Zobaczcie sami jak świetnie się tam bawiliśmy!

Bardzo dziękujemy za pomoc w zorganizowaniu wyjazdu na kolonie do Rewala ks. kanonikowi W. Dzięgielowi, Teresie Diagieli oraz członkom Miejskiej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Grażyna Kasprzak



Ekologicznie poproszę –

– tak brzmiało hasło tegorocznego SPRZĄTANIA ŚWIATA, które w Polsce przypadło na 17, 18 i 19 września. Co ekologiczne? Wszystko: opakowania i towary, zachowania i postawy, energia, transport, turystyka, prawo. Bądźmy dumni, że staramy się dbać o środowisko. Chodźmy na zakupy z własną torbą, domagajmy się towarów dobrej jakości, świeżych i wytwarzanych w sposób nieuciążliwy dla środowiska, oszczędzajmy ener-

gię i wodę, w miarę możliwości poruczajmy się pieszo lub rowerem – tak jest najzdrowiej i najbardziej ekologicznie.

W odpowiedzi na apel Fundacji „Nasza Ziemia” uczniowie MZS w Świeradowie wyruszyli w teren, by posprzątać miejsca, które stały się niechlubną wizytówką naszego miasta, m.in. na ul. Nadbrzeżną, Parkową, na plac zabaw, dawny przystanek PKS.

Najtrudniejsze zadanie mieli uczniowie kl. I podstawówki, które z pomocą pań Izy i Ani zostały

„250 lat huty szkła Carlsthal”

Pod takim hasłem koło turystyczne „Świeradowskie Orły” rozpoczęło swoją działalność w nowym roku szkolnym. Dwudziestoosobowa grupa dzieci pod opieką Macieja Golanowskiego wyruszyła na dwudniowy rajd w Góry Izerskie. Pobyt i nocleg urozmaicony rykiem jeleni w pełnej dzikości i uroku „Chatce Górzystów” minął bardzo szybko a słoneczna pogoda sprzyjała marszowi do stacji turystycznej w Górach Izerskich „Orle”. O godzinie 12 rozpoczęły się uroczyste obchody 250 – lecia osady i z tego powodu odsłonięto pomnik hutnika, otwarto czasową wystawę kamieni i szkła „millefiori” – „tysiąc kwiatów” i innych wyrobów szklanych oraz zawieszono dzwon, który w czasach rozkwitu przypadających na XIX w. „wzywał” do pracy. Na uroczystość przybyło wielu gości zarówno z Polski jak i Niemiec, Czech i Anglii. Uczestnictwo w tej wspaniałej imprezie jest cennym źródłem informacji o życiu, które tętniło w otaczających górach i wspaniałą lekcję historii.

Składam serdeczne podziękowania Państwu Agacie i Maciejowi Golanowskim Pani Wiesi z „Chatki Górzystów”, Zygmuntowi Czajce, Wacławowi Chlasczcz, Janowi Jaskowi, Dariuszowi Kasprzakowi, Zbigniewowi Kamińskiemu oraz rodzicom pozostałych uczestników, bez których pomocy nie moglibyśmy przeżyć tak wspaniałej przygody.

Opiekun koła – Teresa Fierkowicz

W UL-u już wrze

6 września po letniej przerwie wznowiła działalność świetlica środowiskowa UL w Świeradowie, w której zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku w godz. 14⁴⁵–18⁴⁵, a w soboty od 10⁰⁰–15⁰⁰.

Wychowacy – T. Fierkowicz, G. Kasprzak, M. Kijewski, E. Kozłowska, W. Mazurkiewicz i M. Różalska – proponują dzieciom i młodzieży nie tylko opiekę, ale i bardzo bogatą ofertę zajęć, w tym m.in. zajęcia plastyczno-techniczne, koła turystycznego i piosenki turystycznej, umuzykalniające, koła myśliwskiego i przyrodniczego, informatyczne, sportowe itp. Oprócz tego służą codziennie fachową pomocą przy odrabianiu zadań domowych.

W ofercie działań świetlicy zaplanowano darmowe porady pedagoga i psychologa dla dzieci (i ich rodziców) oraz pomoc w rozwiązywaniu ich problemów.

W programie przewidziano także wycieczki piesze i autokarowe, wyjazdy do kina i teatru, wyjście do sykoteki, spotkania z ciekawymi dziećmi. Zaplanowano również udział w różnorodnych konkursach ogłaszanych przez lokalne instytucje, a także organizowanie własnych imprez i konkursów.

Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych!

(YNA)

oddelegowane z Urzędu Miasta do pomocy przy likwidowaniu dzikiego wysypiska śmieci między płotem dawnego ogrodnictwa a ogrodzeniem „Krysztalu”. Miejsce to było tak zanieczyszczone, że trzydziestka dzieci z pomocą dorosłych nie była w stanie wszystkiego uprzątnąć.

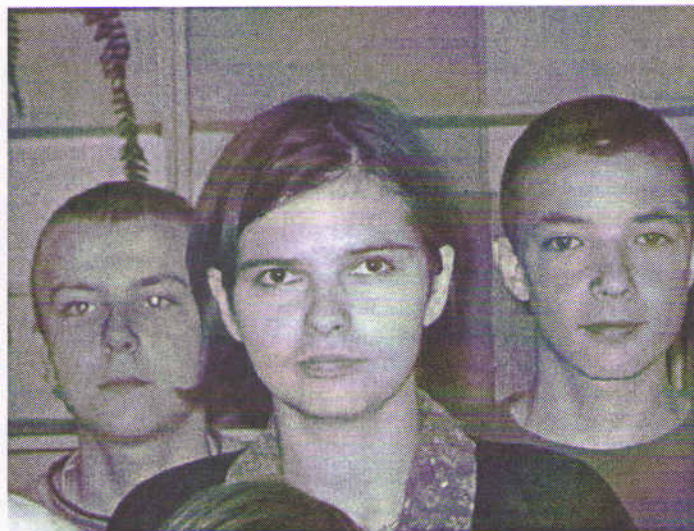
SPRZĄTANIE ŚWIATA trwa do końca października i wszyscy Państwo mogą się włączyć w tę akcję poprzez segregację śmieci (plastik, szkło, makulatura), zostawiając po sobie czyste miejsca czy nie wyrzucając zużytych baterii.

Pragnę podziękować pracownikom UM za pomoc w organizacji akcji poprzez dostarczenie rękawic i pustych worków, a następnie odbiór zapelnionych. Osobne podziękowania należą się pani Izbie i Ani – za edukacyjne zajęcia dla pierwszaków, a także Beacie Szwarz, która w odpowiedzi na nasz apel już od pół roku zbiera puszek aluminiowe i zużyte baterie, które następnie przekazuje Małemu Samorządowi. Uzyskane ze sprzedaży puszek pieniądze przeznaczone są na wydatki dla dzieci, a baterie odbiera Organizacja Odzysku REBA, która zajmuje się ich recyklingiem i neutralizacją.

Dziękuję wszystkim dzieciom i wychowawcom, którzy tak chętnie i aktywnie włączają się w akcję ochrony środowiska.

Teresa Fierkowicz

Kto nas uczy (VI)



Od 1 września w naszej szkole zaczęli pracę nowi nauczyciele. Chciałbym przybliżyć jedną z nich, nauczycielkę języka angielskiego – **Monikę Różalską**.

Pani Monika ma 28 lat i pochodzi ze Płocka. Wcześniej pracowała, przez 4 lata w Mławowie: w podstawówce, gimnazjum i szkole prywatnej. Zwierzaków nie posiada, bo swojego ulubieńca zostawiła w Płocku, a innego nie chce mieć. Lubi słuchać jazzu tradycyjnego.

Przyjechała do naszego miasta w poszukiwaniu pięknej przyrody, a przy okazji znalazła pracę w szkole i postanowiła tu pozostać. Aktualnie poszukuje małego uroczego domku w okolicach Świeradowa.

Świeradów pierwszy raz ujrzała pod koniec sierpnia tego roku, gdy odwiedziła go za namową przyjaciela. Lubi sporty wodne wymagające wysiłku fizycznego, takie jak kąpiel w przeręblu, gdy temperatura powietrza wynosi minus 5 stopni, poza tym wycieczki rowerowe, ale po płaskich Mazurach – góry jeszcze za bardzo ją meczą. Jak sama mówi, jeszcze nie jest przyzwyczajona do ciągłego wspinania się lub schodzenia z górki. Odwiedziła już Anglię, Krym, obecnie jest zafascynowana Wilnem.

Zaskoczyło ją miłe rodzinne przyjęcie ze strony grona pedagogicznego i uczniów; do tej pory uczyła w ogromnych placówkach liczących 1500 uczniów i 100 nauczycieli. Naszą szkołę postrzega jako kameralne miejsce, w którym praca sprawia przyjemność. Uważa, że się dogaduje się z młodzieżą i na lekcjach przeważa kontrolowanie partnerstwa, którego ona jest przewodnikiem.

Pani Monika pracuje również w świetlicy środowiskowej „UL” jako pedagog. Nie będzie udzielać korepetycji, gdyż uważa, że uczeń niezbędną wiedzę powinien wynieść ze szkoły, a dla najbardziej ambitnych uczniów z gimnazjum prowadzi nieodpłatne kółko języka angielskiego.

Rafał Matelski

Klikamy, głosujemy, wygrywamy

MZS zgłosił swą stronę internetową do ogólnopolskiego konkursu EDUSEK (największy polski portal edukacyjny, wspierany przez ministerstwo edukacji) – na najlepszą szkolną witrynę. By zająć dobre miejsce w tej rywalizacji, trzeba pozyskać jak największą ilość oddanych głosów. Dlatego szkoła prosi uczniów i dorosłych, aby wchodzili na stronę szkoły – www.mzsswieradow.republika.pl – klikali w link EDUSEK, a następnie w link „Głosuj”. Do wygrania są komputery i markowe oprogramowanie.

Na razie, w efekcie aktywności internautów, MZS wdrapał się z 317 na 40 miejsce.

Gdy latem pojawił się komunikat w "Polityce", że rozstrzygnięto konkurs dla młodzieży gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej na najlepszą pracę pod tytułem PRAWO WOKÓŁ MNIE, a jury pod przewodnictwem prof. Ewy Łętowskiej spośród 600 nadesłanych za najlepszą uznało pracę Marceliny Westphal z jeleniogórskiego LO im. Norwida (w Cieplicach), chyba najbardziej uważny czytelnik tygodnika nie skojarzyłby tej informacji ze Świeradowem. A przecież Marcelina jest świeradowianką od urodzenia (czyli od 18 lat), skończyła właśnie drugą licealną i szykuje się do zmodernizowanej matury.

Ze świeradowskiego gimnazjum co rok do LO Norwida idzie grupa uczniów, która potem bryluje w nauce, mając na koncie czerwone paski i udział w olimpiadach (a nawet starty w olimpiadach światowych, jak B. Szczygiel w fizyce). Marcelina dołączyła do tego grona zostając prymusem szkoły (ze średnią 5,27), dochodząc do szczybla wojewódzkiego Olimpiady Literatury i Języka Polskiego (gdzie minimalnie przegrała finał centralny, więc zapowiedziała ponowny w niej udział). Jest też stypendystką premiera, a latem uczestniczyła (pojechały dwie osoby ze szkoły) w trzytygodniowym obozie języka niemieckiego, organizowanym przez UNESCO, prowadzonym przez niemieckich wykładowców z Instytutu Goethego.

Konstrukcja jej pracy konkursowej była tyleż przewrotna, co prosta. Poświęcając ją przemocy w rodzinie, ukazała mechanizm niemocy w instytucjach powołanych do zapobiegania tego typu przypadkom (w policji i sądach). Marcelina posłużyła się policyjnymi stenogramami przesłuchań, lekarskimi świadectwami badań, sądowymi wer-

Najlepsza wersja samej siebie



Na zdjęciu z lewej strony Marcelina ukazuje swą prawdziwą twarz, a z prawej prezentuje maskę, którą wykonała z gazet na obozie językowym (co potwierdzać ma talent plastyczny – na wypadek, gdyby jednak chciała studiować architekturę wnętrz).

dyktami umarzającymi postępowanie (bo sąd nie znalazł śladów pobicia), fragmentem pamiętnika. Całość kończy akt zgonu – oskarżycielskie świadectwo bezsily wymiaru sprawiedliwości.

Marcelina jest nastolatką o wesołym usposobieniu, lubi łączyć po górach, słuchać muzyki i oglądać filmy. Z racji szerokich zainteresowań, do nie-

dawna kreowała swą przyszłość na kilka sposobów: od prawa przez architekturę wnętrz do medycyny (w Krakowie lub Wrocławiu), ale ostatnio zdecydowała się na medycynę.

O sobie mówi skromnie: "Nie chcę być lepsza od innych, ale najlepszą wersją samej siebie".

(aka)

Kierunek - Turyn!

Ewelina Staszulonek jest tegoroczną absolwentką Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu. Poszła tam po świeradowskiej podstawówce, w której – jak mówi – kształtowała swój sportowy wizerunek: biegła, rzucała dyskiem, a także oszczepem, co jednak nienajlepiej jej wychodziło. W Karpaczu – jak sądziła – zamierzała zostać narciarką alpejską, ale zamiast szusować na stokach los skierował ją do lodowej rynny – została saneczkarką.

Świeradów ma wspaniałe tradycje sportu saneczkowego, jeszcze od przedwojnia, gdy w mieście istniał tor bobslejowy i saneczkowy, a dwie dekady wstecz mieliśmy dwa tory naturalne i grono mistrzów w tej nieolimpijskiej konkurencji (o czym szerzej wnet napiszemy na łamach „Notatnika”), ale to, że stąd mogłaby pochodzić saneczkarka lodowa?

Dla uściślenia – w Karpaczu, ani w Polsce nie ma toru sztucznie lodzonego. W szkole była tylko prowizoryczna wieża startowa, gdzie wyrabiano się odpowiednie nawyki, natomiast ślizgi odbywano na lodzonym naturalnie torze w Krynicy (gdzie ma wreszcie powstać prawdziwa lodowa rynna).

Swie pierwsze kroki Ewelina stawiała pod okiem trenera Mirosława Więckowskiego, mającego za sobą start na olimpiadzie w Sapporo w 1972 r., gdzie w dwójkach zajął IV miejsce. Debiut

na sztucznym torze zaliczyła już w I klasie, gdy pojechała do łotewskiej Siguldy.



- Popatrzyłam na zawodniczkę przede mną, gdy gnały po torze 115 km na godzinę, i nogi się pode mną ugwały. Potem strach minął, teraz lubię szybkość, a w Winterbergu w Niemczech sunęłam

nawet 130 na godzinę – wspomina.

Ma za sobą starty w Pucharze Świata na torach w Altenbergu, Oberhofie, Winterbergu, Koenigsee (najbardziej go lubi), Innsbrucku. Na Mistrzostwach Europy seniorów w Oberhofie w tym roku zajęła 14 miejsce (na 25 zawodniczek). Na mistrzostwach świata juniorów na olimpijskim torze w kanadyjskim Calgary zajęła 28 miejsce, bo w pierwszych ślizgach tor jej jakoś nie leżał, gdy dzień później zasilila drużynę czeską w konkurencji drużynowej – uzyskała drugi czas dnia.

Wprawdzie w rankingach światowych za ubiegły sezon zajęła 4 miejsce w kategorii juniorek i 14 – seniorek, ale niczego nie mogła zwojować w Pucharze Świata, gdyż związek wysyłał ją wtedy na zawody, gdy miał na to pieniądze.

Jest jedną z dwu polskich saneczkarek przygotowujących się do startu na olimpiadzie w Turynie w 2006 r., spędza 300 dni w roku poza domem na obozach i zawodach, ale sama musi się zatroszczyć o sponsora, w przeciwnym razie może do Turynu nie dojechać, bo nie będzie za co.

Dlatego Ewelina zwraca się z prośbą o sponsorowanie jej przygotowań w zamian za umieszczenie logo firmy sponsorskiej na stroju.

- Wszystkie zawody, w których biorę udział, są transmitowane przez Eurosport, co jest gwarancją promocji Świeradowa w świecie – zapewnia.

Chętni do sfinansowania przygotowań Eweliny do igrzysk w Turynie, gdzie może rozślabić Świeradów, proszeni są o kontakt – tel. 7817415 lub 0660/077 587.

Widziane zza autu

We wrześniu nasza drużyna piłkarska rozegrała 3 spotkania o mistrzostwo klasy A okręgu jeleniogórskiego oraz dwa spotkania o Puchar Polski. W lidze odnotowaliśmy 2 zwycięstwa - u siebie z Włóknierzem Leśna 3:0 i z wiceliderem LZS-em Dziwiszów 4:0 oraz jedną porażkę na wyjeździe (pierwszą w tym sezonie) z LZS-em Stara Kamienica 1:4 (lider). Ten ostatni mecz traktujemy jako wypadek przy pracy, bo przecież każdy może mieć słaby dzień. Poza tym wynik wcale nie odzwierciedlał poziomu gry.

Natomiast w Pucharze Polski odprawiliśmy z kwitkiem wyżej notowanego rywala z okręgówki - Włóknierza Mirsk (4:3 w rzutach karnych) oraz przegraliśmy z czwartoligowcem Łużycami Lubań 5:6 w rzutach karnych. W regulaminowym czasie był wynik 3:3, ale jeszcze 10 minut przed końcem spotkania prowadziliśmy 3:2 i sensacja wisiała w powietrzu!

Ostatni pucharowy mecz odbył się w bardzo trudnych warunkach, podczas ulewnego deszczu i przy niskiej temperaturze, ale nasi chłopcy pokazali, że pod względem wyszkolenia piłkarskiego i woli walki nie ustępują drużynie z IV ligi. Wyrazy uznania należą się także naszym wiernym kibicom, którzy mimo typowo angielskiej pogody byli z nami przez cały mecz.

26 września graliśmy na wyjeździe z Czarnymi Strzyżowic - to ważne spotkanie wygraliśmy 3:0, co umacnia nasz zespół u góry tabeli. W dodatku Wojtek Ostrejko strzelił swoją 100 i 101 bramkę w lidze. Gratulujemy i czekamy na gol nr 150, 200, 250...

Kilka słów o naszych zawodnikach. W ostatnim czasie pozyskaliśmy nowych piłkarzy. Z Włóknierza Mirsk przyszedł do nas Marcin Rosołek, który dobrze zapowiada się na pozycji środkowego pomocnika. W meczu pucharowym z Łużycami Lubań na pozycji drugiego stopera zadebiutował Damian Wachowski. Od początku sezonu grają również inni nowi zawodnicy: Łukasz Radziuk (Fatma Pobiedna), Mariusz Pelc (Żubry Orłowice), Tomasz Sergiejczuk i Marcin Sawicki.

W październiku zapraszamy kibiców na mecze w Świeradowie: 3 października z Cosmosem Radzimów, 17 października z LZS-em Sobota i 31 października ze Stellą Lubomierz.

Na wyjazdach gramy 10 października z Granicą Miłoszów, a 24 - ze Zrywem Ubocze.

Tomasz Miakienko - Kierownik Drużyny

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię pensjonat lub teren pod jego budowę.
Tel. 0504/414 811

Kupię kuchnię węglową. Tel. 7817107

Licencjonowany zarządca nieruchomościami zaprasza wspólnoty mieszkaniowe do współpracy. Tel. 0691/759 530

Podniebne harce

Szanowni miłośnicy podniebnych lotów - przypominamy o konkursie latawca, którego termin przypada na 2 października 2004 r. W programie przewidziano szereg atrakcji, do uczestnictwa w których już teraz zapraszamy. Jednocześnie informujemy, że latawiec zgłoszony do konkursu musi być wykonany samodzielnie i posiadać logo żabki. Do zobaczenia na stadionie miejskim w dniu zawodów.

Organizatorzy

I WYŚCIG PSICH ZAPRZĘGÓW O PUCHAR BURMISTRZA MIASTA ŚWIERADÓW-ZDRÓJ „CZERNIAWSKA MASZERIADA” 9-10 października 2004

9 października (sobota)

godz. 11⁰⁰ - rozpoczęcie imprezy, zjazd zawodników.

godz. 12⁰⁰ - start pierwszego zaprzęgu.

ok. godz. 15⁰⁰ - zakończenie pierwszego dnia startów.

10 października (niedziela)

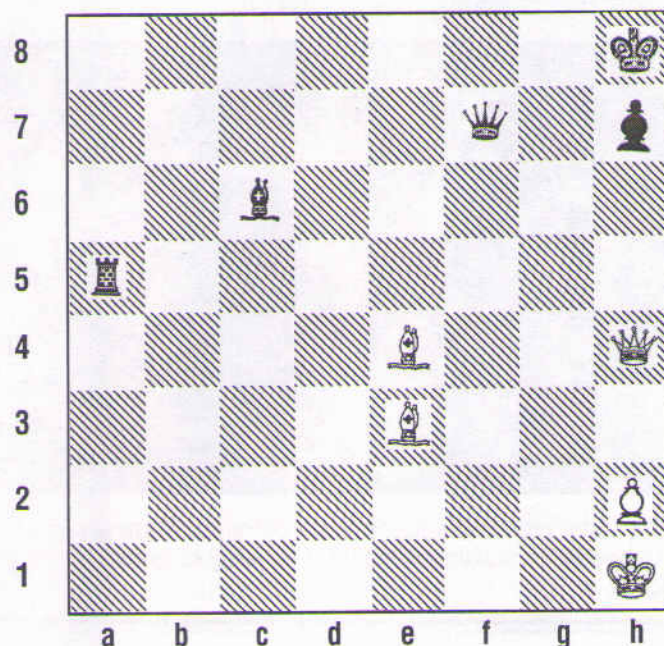
godz. 9⁰⁰ - rozpoczęcie drugiego dnia imprezy.

godz. 10⁰⁰ - start pierwszego zaprzęgu.

ok. godz. 14⁰⁰ - zakończenie wyścigu, rozdanie pucharów.

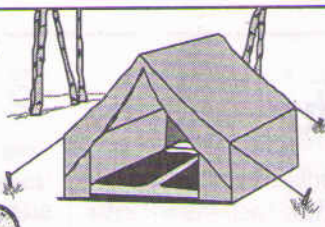
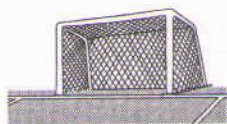
Uwaga! Uprzejmie prosi się o nieprzyrowadzanie psów na teren zawodów w czasie trwania wyścigu.

Szach i mat (10)



Zadanie dzisiejsze polega na rozwiązaniu końcówki, w której - uważa, bo to po raz pierwszy - czarne zaczynają i dają mat w trzech posunięciach. Rozwiązania należy składać do 20 października 2004 r. w MBIT, ul. Zdrojowa 10, lub w pensjonacie SZACH-MAT, ul. Słoneczna 2. Nagrodę za rozwiązanie zadania lipcowego otrzymuje Wolfgang Morawietz (na kuracji) z Drezna.

„Notatnik Świeradowski”. Wydawca: Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój. Redaktor naczelny: Adam Karolczuk (tel. 7817140). Nakład: 600 egz. Druk: Zakład Poligraficzny, Jelenia Góra, ul. Ptasia 18/2, tel. 75 363 43. Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika. Teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora - do ewentualnej wiadomości redakcji oraz zdjęcia można składać w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej ul. Zdrojowa 10, tel. 7816350, fax 7816100; e-mail: karol50@interia.pl; it@swieradowzdrój.pl. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich skracania.



Świeradów w INTERNECIE – <http://www.swieradowzdroy.pl> / <http://www.karkonosze.it.pl>

Było blisko



Drużyna TKKF KWISA tuż przed meczem o Puchar Polski z Łużycami Lubań (Świeradów, 22 września 2004 r.)



Gdy sędzia odgwizdał koniec meczu - był remis. W szeregach KWISY zaczęła się gorączkowa narada, kto i w jakiej kolejności ma strzelać karne.



Nasi piłkarze podczas jednego z wielu udanych ataków na bramkę przeciwnika



Nasz bramkarz Sławomir Swarzyński na kolanach, bo niestety przy karnych piłka Łużyczan o jeden raz więcej wpadła do siatki. Wszystkie zdjęcia udostępnił nam Henryk Stobiecki z „Nowin Jeleńskich”.

Komentarz piłkarski zamieszczamy na str. 15.

Narciarze uciekną?

Miejskie Biuro Informacji Turystycznej już 23 czerwca 2004 r. wystąpiło do wszystkich właścicieli wyciągów z prośbą o udzielenie informacji na temat działalności wyciągów w sezonie zimowym 2004/2005. Odpowiedź przysłał tylko Bartosz Kudera, właściciel wyciągu „Bambino- Ski”, który zamierza uruchomić swój wyciąg wraz z towarzyszącą mu infrastrukturą.

1 września UM ponownie wysłał pisma do pozostałych zarządców, którzy także nie odpowiedzieli, i aby cokolwiek się od nich dowiedzieć, trzeba było sięgnąć po słuchawkę telefonu. Dzięki temu wiadomo już, że:

Tomasz Majda - właściciel wyciągu „Izery 1” - ma zamiar wydzierżawić swój wyciąg, gdyż sam nie jest zainteresowany jego uruchomieniem.

Tomasz Łuszczewski - właściciel wyciągu „Świeradowiec” - nie planuje uruchomienia urządzeń w tym sezonie.

Z firmy **Lama Gold Poland** nadeszło wyjaśnienie, że dzierżawcą wyciągu „Kamieniec” będzie, podobnie jak w zeszłym sezonie, Zdzisław Górnicki.

Michał Rutkowski - właściciel wyciągu „Barbara” - zapewnia, że wyciąg będzie normalnie funkcjonował.

Zuzanna Szereniuk - właścicielka „Magdalenki” - poinformowała, że wyciąg będzie działał.

(DMM)